№ 64. — Rok 1849.

Środa, 21 Marca.

Wychodzi codziennie oprócz Niedzieli i świąt uroczystych. Prenumerata przyjmuje się w Księgarni St. Gieszkowskiego przy ul. Grodzkiéj Nr. 117.

Kwartalna przedpłata na Gazetę Krakowską wynosi ZłR. 4. — Miesięczna Złp. 6. — Prenumeratę przyjmują wszystkie Urzęda Pocztowe.

GAZETA KRAKOWSKA.

Kraków.

Nr 21 D. S. Dr.

CES.-KRÓL. SĄD DRUKOWY.

Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Oznaczywszy termin na dzień 2 Kwietnia r. b. godzinę 10 zrana, do uskutecznienia losowania Przysięgłych w porządku paragrafu 48, rozporządzenia o postępowaniu w sprawach tyczących się druku określonym, okoliczność tę stósownie do powołanego przepisu, do publicznéj podaje wiadomości — przy nadmienieniu: iż losowanie uskutecznioném zostanie w Sali Audyencyonalnéj C. K. Sądu Wyższego, na posiedzenia dla C. K. Sądu Drukowego przeznaczonéj.

Kraków dnia 17 Marca 1849 roku.

Prezydujący,
J. Pareński.

Pisarz, Stanisław Tyrchowski.

MY FRANCISZEK JÓZEF PIERWSZY.

z Bożéj łaski Cesarz Austryi, &. &. &.

Zważywszy że jak najrychlejsze, i zupełne wykonanie orzeczonego Ustawą z dnia 7 Września 1848 roku przeprowadzenia stósunków poddańczych, i przezto nadanego zrównania i zniesienia ciężarów z wszelkiéj własności gruntowéj, równie jak obmyślenia środków, ku urzeczywistnieniu tą Ustawą, dotychczasowym właścicielom, zapewnionego słusznego wynagrodzenia, wymagają niektórych zasadom tejże Ustawy odpowiednich Rozporządzeń Administracyjnych, a mianowicie ustanowienia osobnych Kommissyi w każdéj prowincyi, do wykonania i w celu uwolnienia zobowiązanych, od dotąd panującéj niepewności, względem sposobu i rodzaju dokonać się mającego słusznego wynagrodzenia, tudzież dla niezwłocznego zapewnienia im najzupełniejszych korzyści, wspomnioną Ustawą zastrzeżonych nakoniec dla jak najrychlejszéj wypłacalności należnego uprawnionym wynagrodzenia, według niniejszego Prawa, — Po wysłuchaniu zdania Naszéj Rady Ministrów, postanowiliśmy i stanowimy co następuje:

§. 1. Pańszczyzna i daniny pańszczyzniane komorników. i na poddańczych gruntach osadzonych chałupników, znoszą się bez wynagrodzenia w myśl §. 5. Ustawy z dnia 7 Września 1848 r.

§. 2. W każdéj prowincyi ustanowić się mające Kommissye, wykażą i oznaczą, z uwzględnieniem stósunków każdéj pojedyńczéj prowincyi właściwych, jakie pod różnemi nazwami byłe ciężary, oznaczone przepisem w §. 5. Ustawy z dnia 7 Września 1848 r. są objęte, a przeto bez wynagrodzenia ustać mają; natomiast zaś jakie powinności i ciężary do przepisu §. 6. wspomnionéj Ustawy odnoszą się, takie tylko za wynagrodzeniem uchylone zostają. — Też same Kommissye z drugiéj strony dochodzić będą, które ciężary w myśl §. 5 wspomnionéj Ustawy z zniesieniem praw w sprzeczności z nią będących uchylone być mają.

§. 3. Przepisami §§. 3 i 6 Ustawy z dnia 7 Września 1848 r. objętą jest każda dziesięcina na gruncie stale ciążąca, chociażby niewypływała ze stósunków poddańczych lub z gruntów Dominikalnych.

§. 4. Prawa zbiórki leśnéj, tudzież służebnictwa między Zwierzchnością gruntową i jéj dotychczasowemi poddanemi, któreto prawa z wyjątkiem pozostawionych zwierzchności wiejskiéj, za opłatą praw zbierania kwiatów i paszy, tudzież pastwisk na ugorach i ściernisach, wedle §. 7go Ustawy z dnia 7 Września 1848 r., mają być za opłatą zniesione, aż do przeprowadzenia płatnego uchylenia onychże, zostają w swéj mocy.

Bliższe przepisy względem zniesienia i wynagrodzenia pieniężnego, ustanowione będą dla każdéj prowincyi podług jéj właściwych stosunków.

§. 5. Służebnictwa z emfiteutycznych i innych kontraktów co do podziału własności, które w myśl §. 8 Patentu z dnia 7 Września za wynagrodzeniem zniesionemi być mają, dopóki zaś spłacenie ich nienastąpi, winne być uiszczane z tym szczególnym wyjątkiem; że ciężary w robociźnie, już teraz na pieniądze obliczonemi być mają. — Przeprowadzenie tego uwolnienia stanowi przedmiot działalności Kommissyi prowincyonalnéj.

§. 6. Daniny w naturze, które nie w myśl prawa o dziesięcinach jako pewna część z płodów gruntowych, ale jako niezmienna danina dla Kościołów, szkół i plebanij, lub na inne cele gromad oddawane bywają, — Prawem z dnia 7 Września 1848 r. nie są zniesione, jednak mają być równie spłacone.

§. 7. Do czasowych układów dzierżaw i gruntów, nieodnosi się Ustawa z dnia 7go Września 1848 r.

§. 8. Przy wymiarze wynagrodzenia za służebnictwa, które wedle §§. 3. i 6. Prawa z dnia 7go Września 1848, mają być za opłatą zniesione, — według następujących zasad postępować należy. Przedmiotem wynagrodzenia mających do takowego prawo, jest ocenienie służebności, według słusznie przypadającego wymiaru.

§. 8. Daniny w produktach, obrachowane będą na pieniądze, wedle cen ku zaprowadzeniu stałych Katastrów podatku gruntowego ustanowionych — Dla tych części krajów, dla których ceny katastralne dotąd jeszcze ustanowione nie były, należy w najkrótszéj drodze wynaleść ceny produktów na zasadach, do przeprowadzenia stałego Katastru przepisanych.

§. 10. Ceny innych danin w produktach, pochodzących ze zbiorów gruntowych, obrachowywane będą wedle cen katastralnych, a gdzie takowe nie istnieją, według odpowiedniego tychże oszacowania.

§. 11. Ceny robocizn (pańszczyzn) będą wynalezione w stosunku; w jakim wartość pracy przymuszonéj do pracy dobrowolnéj zostaje. Przyczem jednak za zasadę służyć ma, iż w żadnym razie wartość pracy przymuszonéj, nie może być wyżéj obliczoną nad $\frac{1}{2}$ część wartości pracy dobrowolnéj.

Gdzie pomiędzy stronami już teraz istnieje niższa cena Reluicyjna (na pieniądze zamieniona), lub Abolicya (zniesienie stanowiąca) niżeliby według dopiero oznaczonego wymiaru wartości wypadło, niższa cena spłacenia służyć ma za zasadę przy oznaczeniu wynagrodzenia; — Wartość tak nazwanych robót, to jest; wartość pewnéj ilości roboty, czyli roboty na wymiar ma być przez oszacowanie ustanowioną.

§. 12. Nieulegające zmianie daniny w pieniądzach, jakoto za pańszczyznę i dziesięciny, lub służebności wszelkiego innego rodzaju, mają być według istniejącego stałego wymiaru oznaczone.

§ 13. Czynsze w pieniądzach dotąd opłacane w Walucie Wiedeńskiéj (Einlözung oder Anticipations Scheine) redukowane będą według kursu z 250 za 100, monety brzęczącéj.

§. 14 Wynagrodzenie za należytości. wynikłe ze zmiany, które się niezasadzają na układach emfiteutycznych, między głównym a użytkującym właścicielem, ale na Konstytucyi krajowéj, prawie, lub stósunku poddańczym, — po odtrąceniu podatku opłaconego od pobierania tychże należytości, tudzież wydatków na księgi gruntowe i

części wydatków na utrzymanie sądownictwa i politycznéj Administracyi, która niezostała pokrytą dochodami Dominikalnemi z tax i opłat jurisdykcyjnych, nakoniec po odtrąceniu wszystkich innych wzajemnych służebności, na zasadzie 30 letniego przecięcia, być wypłacone ze skarbu publicznego tymczasowo za pośrednictwem Rentów. Sposób i rodzaj w jakim na emfiteutycznych układach uzasadnione należytości ze zmiany posiadacza wynikające (Laudemia) spłacić się mają, zostawia się aż wydania osobnych przepisów.

§. 15. Od zaprojektowanéj ceny, wszystkich prawem z dnia 7 Września 1848 r. zaniesionych lub do zniesienia przeznaczonych powinności, prócz opłat ze zmiany posiadacza wynikających, wartość wzajemnych powinności, które przez stronę uprawnioną, stronie zobowiązanéj w czasie pełnienia obowiązków uiszczane były, mają być odtrącane, — wykrycie ceny wzajemnych powinności na tej samej zasadzie jak wykrycie ceny samych powinności nastąpić ma, i w żadnym razie wynagrodzenie nadwyżki miejsca nie ma, nawet i w tedy gdyby pierwsza ostatnią przewyższała.

§. 16 Od ceny tym sposobem wynalezionéj zniesionych powinności, odtrąca się $1/3$ część na podatek, który strona uprawniona z tych korzyści opłacać miała, na mogące wydarzyć się dodatki do tejże opłaty, tudzież na koszta poboru i pokrycie niedoboru.

§. 17. Po odtrąceniu wyżéj wspomnionych kosztów, pozostała kwota w dwóch trzecich częściach stanowi miarę, przypadającego wynagrodzenia stronie uprawnionéj.

§. 18. Z tych dwóch trzecich części wartości oznaczonéj, opłaca zobowiązany $1/3$ część za powinności, które §§. 3 i 6 Ustawy z dnia 7 Września 1848 r. za opłatą zniesione zostały, o ile takowe na układach emfiteutycznych lub innych, co do podziału własności, lub na duchownéj instytucyi niezasadzają się; druga zaś trzecia część ma być jako ciężar właściwéj prowincyi z funduszów krajowych pokrytą. — W prowincyach, gdzie stósownych nie ma funduszów do użycia na cel takowy, lub znajdujące się nie wystarczają, Skarb publiczny zalicza tymczasowo niedobór, na rachunek tejże prowincyi, pod zastrzeżeniem wyrównania, które li pomiędzy Rządem a prowincyą miejsce mieć może.

§. 19. Wynagrodzenie według wymiaru §. 17 oznaczonego za powinności na układach emfiteutycznych lub innych, co do podziału własności, lub na Instytucyi duchownéj uzasadnione, zobowiązany sam ponosi.

Wyjątek od téj zasady wtenczas ma miejsce, kiedy odpadająca roczna kwota, sama przez się jako wynagrodzenie wedle §. 17, lub o ile takowe z wynagrodzeniem wedle §. 18, za powinności z tychże gruntów przypadającém razem się zbiega, połączona z ostatnią, 40 procentów czystego dochodu z obciążonych gruntów przewyższa.

W takim razie kwota, o którą przypadające wynagrodzenie dla zobowiązanych, oznaczony wymiar 40 procentów przewyższa, ma być z tém ograniczeniem z funduszów krajowych zaspokojoną, i o ile na takowych zbywa z Skarbu publicznego zastąpioną, iż zobowiązany nie mniéj jak połowę wedle § 17 oznaczonéj miary, to jest nie mniéj jak $1/3$ część odnośnie do §. 15 wynalezionéj ceny, uiścić ma.

Czysty dochód w prowincyach, w których oszacowanie dochodów do Katastrów podatków gruntowych dokonane zostało, wedle rezultatów tegoż, — w innych prowincyach zaś wedle auszlagów dochodowych tymczasowego podatku gruntowego, od którego potrąca się koszta uprawy, ma być wyśledzonym.

§. 20. Spłaty według przepisów patentu tego na zobowiązanych ciążące, mają być kwartalnemi ratami do Kass Rządowych w téj mierze wyznaczyć się mających oddawane, uprawniony zaś półrocznemi upłynionemi ratami, należną mu kwotę wynagrodzenia z Kass Rządowych, odbierać będzie.

§. 21. Wnoszenie wypłat od zobowiązanych uskuteczniać się będzie tą samą drogą i temi samemi środkami jakie dla ściągania podatku gruntowego są przepisane. — Używają także pierwszeństwa pretensye do tych wypłat, służącego podatkom Rządowym w przypadkach konkursowych i exekucyjnych.

§. 22. W ogólności należy się trzymać téj zasady, że wyśledzona rocznego wynagrodzenia Renta, na ciężar zobowiązanego, 20 razy powiększona, stając się kapitałem, jako ciężar hypoteczny na dobrach oczyszczonych z prawomocném pierwszeństwem przed innemi ciężarami znajdująca się, jako ciężar używający pierwszeństwa służącego poborom krajowym, uważaną i traktowaną być ma. Osobne przepisy wykonanie téj zasady oznaczą. Wszelkie tym końcem zajść mogące działania urzędowe, mają w księgach publicznych bezpłatnie być uskutecznione.

§. 23. W każdéj prowincyi, ma być takie przezorne urządzenie zaprowadzone, ażeby zobowiązani, którym dogodniéj będzie, zamiast jako wynagrodzenie wyrachowanéj rocznéj Renty, kapitał wynagrodzenia odrazu lub w równych ratach rocznych 20 części summy do wypłacenia wyrachowanéj, z rocznych należności opłacać mogli być w stanie, sposobem o ile być może łatwym, prostym i rzetelnym, z obowiązku wynagrodzenia uiścić się zupełnie.

§. 24. Jeżeli Realność, do któréj pobierane daniny, jako część dochodów należały, obciążona jest długami lub innemi zobowiązywaniami, wtedy przy nastąpić mającém wynagrodzeniu, powinny być zachowane prawa trzecich osób, w myśl prawa cywilnego.—W ogólności ustanowić należy, ażeby byłemu upoważnionemu pretensye wynagrodzenia ze zniesienia poboru powinności wynikające, przy właściwych korporacyach w księgach publicznych i to bezpłatnie zamieszczone były.

§. 25. Dla przyniesienia ulgi uprawnionym stanowi się, że tymże nawet przed zupełném wyrachowaniem, należnego im wynagrodzenia $1/3$ części Renty, jako forszus zaliczoną być ma, jaka im za dotychczasową prawną należytość, według zasad niniejszego Patentu, odnośnie do oznaczonéj wartości zniesionych powinności przypada. — Forszusy te zamieszczają się na rachunek i na odtrącenie, ostatecznie dochodzić się mającego wynagrodzenia, i mają być pokrywane w braku niedostatecznych funduszów prowincyonalnych, ze Skarbu publicznego na rachunek do spłaty zobowiązanych i pod zastrzeżeniem odrachowania przy ostatecznem wynagrodzeniu z uwzględnieniem ostrożności Prawa, stosunkami tabularnemi przepisanych.

§. 26. Ażeby ułatwić wzajemne uiszczenie się pomiędzy uprawnionym i zobowiązanym i obrachowanie wynagrodzenia do równego punktu pierwiastkowego zwrócić, — zobowiązani winni za rok zwyczajny użytkowania 1848 r. zaległe służebności, zniesionemi §§. 3 i 6 Ustawy z dnia 7 Września 1848 r. płatnemi prawami poboru po odtrąceniu jednéj szóstéj ciężaru rocznego od cząstkowego wyrównania, dodatkowo spłacić.

Przy liczebném tychże wyrachowaniu postąpić należy według zasad §§. od 8 do 13, następnie §. 15, w myśl niniejszego Patentu, dla wyrachowania wynagrodzenia przyjętych.

Tym sposobem obliczone zaległości, mają być przez zobowiązanych wraz z podatkiem do Kass Rządowych oddawane, a przez te ostatnie uprawnionym wypłacane.

Natomiast wynagrodzenie opłaconych podatków przez uprawnionego za zniesione korzyści na rok poborowy 1848, przez zobowiązanego miejsca już nie ma, — równie jak Renta wynagrodzenia dopiéro po upływie zwyczajnego w kraju roku użytkowania 1848, poczynać się będzie.

§. 27. Mortuarium i Laudemium za zmiany zaszłe przed 7-m Września 1848 mają się oddawać ze strony zobowiązanego do rąk uprawnionemu, w tych tylko przypadkach, jeżeli co do mortuarium śmierć nastąpiła przed 7 Września 1848 r., a względem Laudemium, jeżeli podanie o zapis posiadłości przed tym terminem zaniesione było, z zastrzeżeniem w niniejszym Patencie, zapowiedzianych osobnych przepisów, dla układów emfiteutycznych.

§. 28. Zaległości z §. 1. Patentu niniejszego pochodzące, odbywanych pańszczyzn komorników i chałupników, równie jak i praw §. 5 Ustawy z dnia 7 Września 1848 r., bez wynagrodzenia zniesionych, o ile takowe do roku użytkowania 1848 odnoszą się, uchylone zostają bez wynagrodzenia, z wyjątkiem atoli Tax Sądowych i należytości za utrzymanie ksiąg gruntowych.

§. 29. W każdéj prowincyi i w każdym obwodzie, będą ustanowione do wykonania niniejszych przepisów osobne Kommissye, gdzie sprawy tak uprawnionych jak i zobowiązanych dostatecznie zastąpione być winne.

§. 30. Reklamacye przeciw oznaczonéj wartości zniesionych danin rozstrzygają się, bez dalszego sporu prawnego przez Sędziów polubownych. — Do takich Sądów polubownych, każda strona obiera jednego Sędziego polubownego, a obadwaj sędziowie prezydującego.

§. 31. Osobne Rozporządzenia, postanowią skład Kommissyi, i przepiszą postępowanie dla tychże, równie jak i dla wspomnionych Sądów polubownych.

§. 32. Osobne przepisy wydane będą, dla założenia Katastru wynagrodzeń w każdéj prowincyi i dla zaprowadzenia Instytucyi Kredytowych prowincyonalnych, celem jak najrychlejszego i zupełnego oczyszczenia zobowiązanych, i zaspokojenia uprawnionych, co do należnego im wynagrodzenia kapitału.

§. 33. Wszelkie akta, pisma i pertraktacye, względem wykrycia i wnoszenia wynagrodzeń za ciężary, służebności i daniny Ustawą z dnia 7go Września 1848 r. zniesione, są wolne od opłaty stemplowej.

§. 34. Co się tyczy Królestwa Galicyi, osobne rozporządzenie oznaczy sposób wykonywania Patentu z dnia 17 Kwietnia 1848 r. i Ustawy z dnia 7 Września 1848 r.

§. 35. Kwestya względem zakresu zastósowania Ustawy, z d. 7 Września 1848 r. i co do sposobu wykonania tejże w Królestwie Dalmacyi, dla tamże istniejących jeszcze stosunków szczególnych, bliższego wyjaśnienia potrzebujących, zostawia się rozpoznaniu bezzwłocznie nastąpić mającemu.

§. 36. We wszystkich innych częściach kraju, dla których ustawa z dnia 7 Września 1848 r. wydaną została, przepisy niniejszego Patentu, natychmiast w wykonanie wejść powinny.

§. 37. Ministrowie Spraw Wewnętrznych, Sprawiedliwości i Finansów, mają sobie polecone, wykonanie niniejszego Patentu, i wydanie w tėj mierze potrzebnych przepisów i rozkazów.

Dan w Naszėj Królewskiėj Stolicy Ołomuńcu dnia 4 Marca 1849 roku.

FRANCISZEK JÓZEF. (M. P.)

Schwarzenberg. Stadion. Kraus. Bach. Cordon. Bruck. Thinnfeld. Kulmer.

Wiadomości Polityczne.

Austrya.

Wiedeń 16 Marca. W Jegerzeil klub który się tam utworzył, został skassowany.

Dowiadujemy się że professór Füster który zdołał schronić się do Raciborza, został tam przez pruskie władze przytrzymany, i uwięziony, ale z więzienia uszedł, w skutek środków podanych mu do ucieczki.

Dnia 10. — Wojna ze strony Karola Alberta została wypowiedzianą. Dnia 9 gwardye sardyńskie wyruszyły z Turynu. Ajent węgierski Spleny, już d. 8 oświadczył, że król Albert musi spiesznie wyruszyć na pomoc Węgrom. Legie polskie istniejące dotąd są: W Sycylii, w Sardynii, w Rzymie i w Węgrzech.

Donoszą z Sardynii, że Jenerał Chrzanowski nie przyjął tytułu Naczelnego Wodza, i że takowy pozostawił księciu następcy tronu. Rozszerzane wieści o bitwie zaszłéj pomiędzy wojskiem ces. austr. i sardyńskiém, pod dowództwem Chrzanowskiego, tudzież o zwycięztwie odniesionem przez tegoż, niemają dotąd potwierdzenia. — Podobnież i wieść jakoby korpus feldmarszałka Szlik miał ponieść klęskę w Budzie, należy również do pogłosek niepewnych. Kossuth poważył się wysłać do Francyi członka węgierskiego sejmu i komitetu bezpieczeństwa Markars, w charakterze posła państwa węgierskiego. Feldm. Radecki rozpisał kontrybucyi 38 millionów lirów w Lombardyi, ztych w Medyolanie, jako część przypadającą wypłacono już 7 millionów lirów austr.

Pest 15 Marca. Dowiadujemy się, że feldm. Hamerstein z Galicyi udał się w sukkursie do armii ces. austr. w Węgrzech, a to z 10 batalionami piechoty i stósowną liczbą dział. Ban Jellaczyc wczoraj w wieczór przybył tu z Keczkemet. Słychać, że powstańcy ukazują się w okolicach Erczeny.

Karlowice 10 Marca Przybył tu feldm. Nugent z 2ma szwadronami Kiryssyerów. Mniemają niektórzy, że Esseg i Peterwardein łatwo mogą się poddać wojskom austr. Jednakże pomimo tego, feldm. rozkazał na około twierdzy o strzał armatni sypać szańce. — Kossuth do tego stopnia posuwa swoją zuchwałość, że mianował Stratymirowicza banem Kroacyi i Woj. Serbskiego.

W Neusatz ci obywatele, którzy chcieli poddać się Austryakom, również jako i w Szegedynie, mieli zostać porąbani od wzburzonego ludu.

Peterwardein będzie szturmowany wtenczas, gdy nadejdą posiłki serbskie pod dowództwem jenerała Theodorowich.

Włochy.

Rzym 7 Września. Wszystkie dobra Jezuitów zabrane. W Bolonii wydane banknoty w summie 200,000 skudów, mają być przyjmowane we wszystkich kassach jako moneta gotowa, w obiegu będącą. Sztuki srebrne i złote na jednėj stronie mają wizerunek Italii, a na drugiéj stronie napis: *Bóg chce połączenia Włoch!* — Wyszło rozporządzenie, według którego wszyscy urzędnicy tak wojskowi, jako i cywilni, którzy niechcą natychmiast złożyć przysięgi wierności Rzeczypospolitéj, zostaną oddaleni ze swoich urzędów. — Wczoraj wieczór przybył tu znany Mazzini. Przybycie tego niebezpiecznego trybuna ludu, zagrażać się zdaje blizką burzą.

Florencya 10 Marca Niepojmujemy jakim się to stało sposobem, że nasze wojska toskańskie tak ochoczo przechodzą do wojska Sardyńskiego — kluby nasze żądają ażeby przykładna była ustanowiona kara na dezerterów, albo żeby cały korpus liniowy! został rozwiązany. Rząd ogłosił dzień 12 Marca (ogłoszenie Rzpltéj.) jako święto narodowe. Dymissye które tak urzędnicy cywilni jako i wojskowi otrzymują trwają bez końca.

Modena. Miasto nasze zostało otoczone wojskiem, i złożenie broni nakazane. Ktokolwiek w przeciągu 24 godzin broni nie złoży ten podpadnie sądowi wojennemu.

ROZMAITOŚCI.

Pielgrzymka na górę św. Otylii.

(Ciąg dalszy).

Uszedłszy kilkadziesiąt kroków w stronę ku klasztorowi nowy uderzył mię widok: były to ogromne głazy, bez śladów młotka i kielni nawalone na siebie i tworzące niby mur obronny; żaden cyment, prócz własnego ciężaru, nie łączył tych mas niekształtnych; myśl moja przeniosła mię w najodleglejsze wieki tworzącego się społeczeństwa; ten rodzaj architektury przypominał mi owe tebańskie głazy, co na dźwięk lutni Amfiona same się wiązały bez ludzkiéj pomocy. — Którys z nowszych pisarzy francuzkich nazwał architekturę: milczącą epopeją ludzkości, — w miejscu gdzie stałem, epopeja ta rozwijała przedemną swoje kamienne księgi, że mogłem czytać w jéj charakterach runicznych — tu mur pogański (Heidenmauer) nieokrzesanemi bryły śpiewał mi dzikość wojenną Celtów i krwawe żertwy Druidów na cześć Teutona odprawiane pod gołem niebem, tam już zarosłe chaszczem bielały szczątki rzymskiéj drogi, kędy legiony imperatorów ciągnęły z mieczem i ogniem, nie z cywilizacyą i prawami — owdzie na górze mur rzymskiéj cytadeli zamienia się w pańską świątynię, a zwiędły liść greckich kapitolów w symboliczne figury i smoki Apokalipsy. — Duch ludzkości uczuł się już niepodległym i pragnącym nieskończoności, bo ot wystrzelił w niebo tą wieżycą Erwina *). Miejsce zimnego koła i zimniejszéj linii prostéj w architekturze zajmuje swobodna elipsa, tworzy ostrzyste łuki, które się podług fantazyi budowniczego mogą rozchodzić i zwężać; jak w lesie dębowym, w świątyni, biegną, powiązane kolumny i w górze spotykają się gałęźmi; miasto okien przez kamień wycięty jak koronka brabancka, świecą różnokolorowe szyby, podobne do blasku słonecznego na liściach kwiatów. Z każdéj niszy wygląda postać kamienna, lub symbol — mitry i demony, nietoperze i smoki — osobliwa mięszanina olbrzymiéj siły i wdzięku, surowości dzikiego gotycyzmu, z igrającą fantazyą maurytańską.

Patrząc na to wszystko, czuję i wierzę razem z poetą, że dolina nadreńska jest kolebką sagi germańskiéj; — tyle to ludów wydzierało ją sobie: Celty, Rzymianie, Franki, Alemanny na przemian rozbijali tu swoje namioty i każdy z tych ludów, jak ów Wacław pędzący na stepowym koniu, zostawił o upiorach powieść z tych powieści, niby z ociosanych kamieni stawiał Eschenbach lub Ofterdingen; owe wieżyce Nibelungów, owych Sigfridów, Hagenów Brunehildy.

*) Erwin de Steinbach dał plan na katedrę Strasburską.

Wśród takich dumań zbliżałem się do klasztoru. Dzisiejszy kościół i zabudowanie klasztorne nie przypomina żadnéj starożytności — cała wartość miejsca w tem, że panuje nad okolicą. Dawna budowa spłonęła wiela razy pożarem, niszczała napadami Burgundów i żołnierzy Mansfelda — a wybuch rewolucyjny nie przepuścił trumnie i grobowcowi Świętéj Otylii, téj pięknéj pustelnicy, co żyjąc w tych górach, za okrutnym swym ojcem, księciem Eticho. Zdaje się, iż prośba jéj wysłuchaną została, bo książe nietylko, że charakter tyrański odmienił, ale nadto ze szczątków twierdzy rzymskiéj wzniósł klasztor i córkę swą ksienią uczynił.

Niegdyś cudowne to miejsce słynęło szeroko i było przez tysiące pielgrzymów zwiedzane — ale od lat kilkadziesiąt ogromnie zmieniły się czasy!

Aetas parentum pejor avis tulit
Nos nequiores....

powtarzał żałośnie z Horacyuszem proboszcz teraźniejszy dziedziczny posiadacz klasztoru, tem żałośniéj, że wyłożył piękny kapitał na zakupienie téj jasnéj góry, która nie wraca spodziewanego procentu... Darmo z kąta w kąt włóczyłem się szukając mówniejszych pamiątek nad pobazgrane pęzlem więjskich bogomazów exvota; wszystko przyjęło cechę nowości lub spekulacyi, aż do zakonnic, które zakasawszy czarne rękawy po łokcie, uwijały się z sierpem około zagona pszenicy..... Jednakże dla próżnującego lada co jest zatrudnieniem — w jednéj kaplicy, zwanéj Kalwaryą, zajęły mię napisy podróżnych zwiedzających klasztór; pośród tysiąca niesławnych i nieznanych imion uderza mię imie i nazwisko Goethego! Ach przypominam, w pamiętnikach swoich z uniesieniem mówi o górze Św. Otylii... z niejto śledzić on musiał, kto wie może nawet z tego samego wiszaru, gdzie teraz odpoczywam, owej lichéj plebanii nad Renem, kędy mieszkała żywa, wesoła Fryderyka, któréj tak do twarzy przypadał wąski staniczek i czerwona kusa spodniczka. Wrażenie doznane wówczas zapewne odbiło się z całą szczerością w téj myśli Wilhelma Majstra: »Jakąż ten świat nie trąci czczością, jeśli tylko góry, rzeki, miasta przedstawia! ale niech podróżnemu towarzyszy przekonanie, że tu i owdzie oddycha ktoś, co myśli o nim, co w oddaleniu żyje z nim... wtedy kula ta zamienia się dla niego w ogród zamięszkały.« — O jakże szczęśliwszy byłeś odemnie młody wieszczu Goetza z Berlichingen! gdzieś stąpił, wszędzieś deptał prochy praojców; każdy kamień był ci historyą, każda kapliczka legendą, każda piosnka przyjaciółką od kolebki, a każda pogadanka jedną z tysiąca zagów! Wszystko czarowało cię, na coś tylko gloglądnął: czy Ren zielony, czy błękitne pasmo czarnego lasu, czy te zwaliska takie wspaniałe, wszystko, aż do dźwięcznego imienia Otylii, któreś ślubował przy chrzcie twej córce nadać.

A zemną jakże inaczéj! patrz — juźem się nie ledwo nasycił jak malowaną ryciną — zieloność zda mi się nie tak zieloną, płaszczyzna nie tak swobodną jak stepy, domy nie tak gościnnie otwarte, trzody nie tak wesołe, a pieśń taka nie sielska. Na dobitek tęsknoty zkądeś wyrwały się dwa orły bujając sobie nad wsie i lasy.... już moje myśli uczepiły się ich skrzydeł. O lećcie dalej! dalej, precz ku wschodowi; żyru tam dosyć wala się między zagony — lećcie, czemuż ja z wami nie mogę!?

Gdyby orłem być
Nad podołem tkwić!...

Nuta znanéj piosnki mimowolnie wysnuła się z piersi, a z nią tyle ułudzeń tak marnie spełzłych, tyle nadziei tak zawsze dalekich! W gorzkości serca przeklinam tę rzekę, te góry, tę przestrzeń, jakby mi zalegały drogę do stron rodzinnych — przeklinam stósunek ziemi do człeka, ona tak ogromną, on tak mały — przeklinałem nareście i dzień piękny i te muszki brzęczące w powietrzu i woń macierzanki i dzięcioła, co kował na sośnie.... a tymczasem ta ziemia jakby się ujmując za żyjątkami swemi, taką przemową odzywała się do mnie: Cóżem ci zawiniła pielgrzymie! ojciec mój przekazał mi być wspaniałą i łaskawą, nie wysychać pod stopami zbrodniarza, łakomstwu wydziercy ulegać i w spokojnéj pewności oczekiwać chwili, która mię wszystkim mym dzieciom powróci! Wówczas to w piękniejsze przystroję się barwy; uśmiechliwsza spanialsza, kto wie czy nie ziszczę owych snów poetycznych ogłaszanych przez nowych proroków, które, jak woń tajemnicza rozchodzą się po tym wieku wątpienia, dumnych żądz i czułych nadziei....

(*d. c.*)

Wiadomości Literackie.

W Księgarni Stan. *Gieszkowskiego* są do nabycia następujące dzieła:

Rozmyślanie o Męce Pana naszego Jezusa Chrystusa na każdy dzień ostatnich dwóch tygodni Wielkiego Postu, przez X. Boissieu z francuzkiego Złp. jeden gr. 15.

Redaktor: Władysław Łyżycki.